

ks. Angelo Albani  
ks. Massimo Astrua

*św. Jan od Krzyża*  
*dla początkujących*



FLOS CARMELI

---

Poznań 2019

*Tytuł oryginału*

La dottrina spirituale di san Giovanni della Croce

© Mimep-Docete, Milano 1991 (wydanie II)

© Flos Carmeli, Poznań 2019

*Tłumaczenie*

br. Ozeasz od Zwiastowania

Sługa Ducha Pocieszyciela

*Redakcja*

Michał Sważyński OCD

*Korekta*

Anna Igielska

*Projekt okładki*

Aleksandra Zwolankiewicz

*Imprimi potest*

o. Jan Piotr Malicki OCD, Prowincjał

Warszawa, dnia 26.02.2019 r., L. dz. 27/P/2019

*Nihil obstat*

o. Placyd Paweł Ogórek OCD, Cenzor

Poznań, dnia 20 lutego 2019 r.

*Wydawca*

Wydawnictwo Flos Carmeli

ul. Działowa 25; 61-747 Poznań

tel.: 61 856 08 34

e-mail: [wydawnictwo@floscarmeli.poznan.pl](mailto:wydawnictwo@floscarmeli.poznan.pl)

**[www.floscarmeli.pl](http://www.floscarmeli.pl)**

ISBN 978-83-65307-86-6

## WSTĘP

---

Na kartach tej książki staramy się ofiarować czytelnikowi drogocenny skarb, który dla wielu (a być może dla większości) chrześcijan był dotąd ukryty: duchową doktrynę św. Jana od Krzyża. Nauka ta daje przejrzyste i głębokie wyjaśnienie *ewangelicznego ideału*, o którego urzeczywistnienie dla każdego z nas Jezus prosił Ojca w modlitwie: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie” (J 17,21), a ponadto staje się *ewangelicznym szlakiem*, który do tegoż ideału prowadzi. Doktrynę św. Jana możemy zatem nazywać „szlakiem wiodącym duszę ku zjednoczeniu z Bogiem”.

Czytając stronicę naszej książki, wiele osób, które być może nie zdaje sobie jeszcze sprawy z tego, że posyła się je na wspomnianą duchową drogę, będzie mogło lepiej zrozumieć, czego doświadcza i jak ma się zachowywać, aby zmierzać w stronę celu. Inni odkryją po raz pierwszy prawdziwy cel życia i z młodzieńczym zapalem rozpoczną wspinaczkę. Niektórym czytelnikom – szczególnie świeckim – może się wydawać, że nie są zdolni do podjęcia tak ciężkiej pracy duchowej, wymagającej stopniowego, lecz zdeteminowanego wznożenia własnych uczuć ku Bogu, a także zmiany

codziennych nawyków. Staramy się ich przekonać, że nie muszą zmieniać niczego z tego, co dotąd było w ich życiu pełnieniem woli Bożej (uczucia i troski rodzinne, praca itd.), a jedynie we wnętrzu duszy ukierunkować wszystko na Boga. Nie powinna ich też przestraszyć długość drogi do pokonania: Bóg może przecież utorować ją w miarę hojności naszej miłości. W zasadzie to, co opisuje św. Jan od Krzyża, to droga *klasyczna*, w której w mniejszym lub większym stopniu mieści się droga wszystkich: nikt jednak nie pokonuje jej w ten sam sposób i w tym samym czasie. Nikogo nie może zniechęcić bycie w zaawansowanym już wieku, gdyż Bóg powołuje o wszystkich porach życia, dając w swojej dobroci tę samą nagrodę – czyli zjednoczenie z Nim – także powołanym w ostatniej chwili. Nasuwa się w tym miejscu lektura przypowieści o robotnikach w winnicy z *Ewangelii według św. Mateusza* (20,1-6). Nawet nasza słabość duchowa nie może przeszkodzić w osiągnięciu celu, bowiem „jeśli dusza szuka Boga, to o wiele więcej Umiłowany jej szuka” (ŻPM 3,28) i podtrzyma ją w dążeniu. Ostatnia rada: kto zabiera się do tego zadania, niech nie zaczyna bez przewodnika – doświadczonego w nauce i świętości kapłana.

Kościół i ludzkość – tak dziś, jak zawsze – potrzebują przede wszystkim świętych. Świętym wszakże nikt się nie rodzi, ani nie postanawia na-

## Wstęp

gle być, świętym się zostaje, pozwalając, aby Bóg dzień po dniu zamieszkiwał w nas i przemieniał w Siebie. Niech Najświętsza Maryja Panna, arcydzieło Boga, wyjedna u swojego boskiego Syna te same „wielkie rzeczy, które uczynił Jej Wszechmocny!” (por. Łk 1,49).

*ks. Angelo Albani*  
*ks. Massimo Astrua*



## KIM JEST ŚW. JAN OD KRZYŻA

---

Niedotknięta reformacją Hiszpania XVI wieku była kolebką świętych i uczonych, którzy przygotowali nową erę w dziejach Kościoła. Bóg powoływał ich spośród szlachty i chłopów, mężczyzn i kobiet, i ukierunkował na miłość czynną (realizowaną w dziełach miłosierdzia), naukę, apostołat albo mistykę. Jan w czasie swojego krótkiego życia otrzymał dar spełnienia wszystkich powyższych powołań, stawszy się tym samym najbardziej reprezentatywnym świętym epoki. Ponadto był poetą – najznakomitszym, jak się miało okazać, lirycznym kastylijskim.



---

**Fontiveros** – mała gmina w Kastylii, gdzie 24 czerwca 1542 r. urodził się Juan de Yepes, przyszły św. Jan od Krzyża.

Urodził się w 1542 r. w Fontiveros (Kastylia) jako syn szlachcica i tkaczki. Spędził dzieciństwo w biedzie i trudzie, młodość – ucząc się, a przy tym pracując ciężko jako pielęgniarz zakaźnie chorych. Serce pełne miał uczuć dla swoich bliskich, szczególnie mamy, jedyne go brata i bratanków. Czuł kochał Maryję: pragnienie oddania Jej czci zdecydowało o wyborze Zakonu Najświętszej Maryi Panny z góry Karmel jako tego, do którego miał wstąpić (por. Crisogono de Jesus OCD, *Vida y Obras de San Juan de la Cruz*, Madrid 1964, s. 45). Gdy św. Teresa z Ávila (prawie 30 lat starsza od niego) poznała go w Medina del Campo jako młodego kapłana, nie mogła wyjść z podziwu: „O. Jan – pisze – to jedna z najczystszych i najświętszych dusz,



---

**Ávila** – klasztor Wcielenia, w którym św. Jan od Krzyża pełnił posługę spowiednika i kierownika duchowego siostr św. Teresy.



jakie Bóg ma w swym Kościele: Bóg obdarował go wielkimi skarbami niebiańskiej mądrości” (*Vida*, s. 69). Nawiązując do drobnej postury i wielkiej wiedzy św. Jana, mawiała o nim: „mój mały Seneka” (*Vida*, s. 67), a kiedy pozyskała go jako spowiednika dla sióstr z Ávila, przedstawiła im go bardzo prosto: „Daję wam spowiednika, który jest świętym!” (*Vida*, s. 98). Życie kapłańskie o. Jana jawi się jako seria przeplatających się prób i cierpień: był oczerniany, niesprawiedliwie więziony, śledzony jak złoczyńca. O. Jan Ewangelista, który mieszkał ze Świętym przez niemal dziewięć lat, zapewnia jednak, że „znosił utrapienia i więzienie z heroiczną cierpliwością”. I dodaje: „Był bardzo rozważny, uległy i dobry. Bardzo umartwiony. Miał pogodną twarz” (*Vida*, s. 350). Inny dobrze znający go świadek, o. Elizeusz od Męczenników, przekazał nam, że o. Jan „był skupiony i mało mówił. Czasem się uśmiechnął, ale w bardzo ułożony sposób”. Pisał też, że św. Jan „znał i rozkoszował się wzniosłym zjednoczeniem z Bogiem [...], a ci, co z nim się spotykali, wychodzili uduchowieni, pobożniejsi i bardziej miłujący cnotę”. Kiedy w ostatnich latach życia Pan pozwolił mu nawiązać z sobą relację tak ogromnej bliskości, do jakiej dochodzi tylko niewielu na ziemi, spisał swoje doświadczenie w dziele Żywy płomień miłości, pozostawiając nam najpiękniejsze stronicę, jakie mogły wyjść spod pióra duszy miłującej Boga. Zmarł, mając zaledwie 49 lat, po

## Kim jest św. Jan od Krzyża

krótkiej, lecz bolesnej chorobie, w chwili przybliżania warg do krucyfiksu, mówiąc po raz ostatni na ziemi: „Panie, w ręce Twoje powierzam ducha mego!”. Było to 14 grudnia 1591 roku. Świętym ogłosił go Benedykt XIII w 1726 roku, a Doktorem Kościoła – Pius XI w roku 1926.



---

**Úbeda** – klasztor karmelitów, gdzie św. Jan od Krzyża zakończył żywot 14 grudnia 1591 r.

## UWAGI

---

- 1) Już w tym miejscu informujemy czytelnika, że w Dodatku I zebraliśmy główne pojęcia z zakresu psychologii, które ułatwią zrozumienie myśli św. Jana od Krzyża.
- 2) W Dodatku II zawarliśmy kilka pożytecznych sugestii do wykorzystania przy lekturze dzieł Świętego<sup>1</sup>.
- 3) Skróty zastosowane w tekście:
  - DGK *Droga na Górę Karmel*
  - NC *Noc ciemna:*
  - PD *Pieśń duchowa*
  - ŻPM *Żywy płomień miłości*
  - S *Słowa światła i miłości*

---

<sup>1</sup> Cytaty z pism Świętego w niniejszej książce za: św. Jana od Krzyża, *Doktor Kościoła, Dzieła*, tłum. B. Smyrak OCD, Kraków 2014.



## ROZDZIAŁ I

---

# WIARA ODKRYWA PRZED NAMI RZECZYWISTOŚĆ

---

Jako najważniejsza cecha osobowościowa św. Jana od Krzyża wybija się *konkretność*. Błędny jest pogląd, jaki niektórzy mają o mistykach, jakoby żyli oni daleko od konkretnych problemów ludzi. Święty Jan od Krzyża – jak przystało na prawdziwego mistyka – porusza się w rzeczywistości, a nie w utopii. I jako człowiek konkretny, w swym poznawaniu rzeczywistości nie polega na pozorach ani na tym, co zdolni są powiedzieć filozofowie, ale zawiera najpotężniejszemu i najpewniejszemu światłu, którym jest wiara w słowo Boże. Tak samo w świetle wiary postrzega dwie przeciwstawne rzeczywistości:

- 1) rzeczywistość absolutną i wieczną, czyli *Boga* – źródło każdej innej rzeczywistości;
- 2) rzeczywistość warunkową i czasową, zależną w swym własnym istnieniu od Boga – czyli rzeczywistość *stworzeń*, wśród których jest człowiek.



## ROZDZIAŁ II

---

# PRZEZNACZENIE CZŁOWIEKA: ZJEDNOCZENIE ŻYCIA Z BOGIEM

---

### ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE

Wiara odkrywa jeszcze przed nami, iż Bóg oraz człowiek, te dwie rzeczywistości nieskończenie od siebie odległe w boskim planie nie pozostają rozdzielne: człowiek jest istotowo ukierunkowany na zjednoczenie z Bogiem. Zjednoczenie to dopełniło się najpierw w Osobie Syna Bożego, który przyjął ludzką naturę i obrał imię Jezus. Jezus jest więc *prototypem* każdego z nas: od wieczności Ojciec „przeznaczył [Go] [...], aby On był pierwotnym między wielu braćmi”, a wszystkich nas „przeznaczył na to, by[śmy] się stali na wzór obrazu Jego Syna” (por. Rz 8,29). W tym przeznaczeniu tkwi sedno całej teologicznej wizji człowieka – w Bożym planie człowiek postrzegany jest zawsze jako „żyjące odbicie” Jezusa.

## ŻYCIE SYNOWSKIE

Tym, który dokonuje naszej przemiany w Jezusa, jest Duch Święty; posłany przez Ojca i Syna, przychodzi, aby rozpałcić w naszej duszy życie Jezusa (por. Rz 8,9), przemieniając nas w Niego i czyniąc „synami w Synu” (por. *Gaudium et spes*, p. 22). „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: «Abba, Ojcze!»” (Ga 4,6). „Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpiemy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale” (Rz 8,17).

## ŻYCIE TRYNITARNE

Ze względu na istotową jedność boskiej natury osobowa obecność Ducha Świętego przywołuje w nas także Boskie Osoby Ojca i Syna, sprawiając tym samym, że w duszy obecna jest cała Najświętsza Trójca, zgodnie ze słowami Jezusa: „Przyjdziemy do niego i mieszkanie u niego uczynimy” (J 14,23). Ojciec, Syn i Duch Święty żyją zatem *w nas* swoim

---

<sup>2</sup> Tzn. w człowieku, w osobie, w duchu, w duszy. Gdy w książce używa się określenia „dusza”, zawsze ma się na myśli całego człowieka, jako osobę, choć podkreśla się wymiar duchowy (przyp. red.).



trynitarnym życiem, a my, przemienieni w Jezusa, żyjemy w *Nich* tym samym Bożym życiem trynitarnym. Św. Jan od Krzyża prawdziwie ukochał ten obraz naszego „przeobrażenia w Trójcę” (por. PD 39,3) i uczynił z niego fundament swej doktryny duchowej: dusza dopełni zjednoczenia z Bogiem nie na zewnątrz, lecz *wewnątrz siebie*; nie przez zwykłą współobecność, lecz przez prawdziwe *współuczestnictwo w życiu Boga*. „Nie byłoby to bowiem – mówi nam Święty Doktor – prawdziwe i całkowite przeobrażenie [w Boga], gdyby się dusza nie przeobraziła w trzy Osoby Trójcy Przenajświętszej, w stopniu jasnym i wyraźnym” (PD 39,3). I dodaje: „Nie ma powodu sądzić, że jest to niemożliwe, by dusza mogła dojść do czegoś tak wzniosłego (...). Gdy Bóg udzieli jej łaski zjednoczenia w Trójcy Przenajświętszej, wówczas dusza staje się przebóstwiona i staje się Bogiem<sup>3</sup> przez

---

<sup>3</sup> Czytelnik nieoswojony z językiem, którym posługują się mistycy chrześcijańscy, może zbyt jednostronnie interpretować niektóre wypowiedzi, m.in. występujące w tekście sformułowanie, że dusza „staje się Bogiem”. Nic nie ujmując autorytetowi Doktora Mistycznego, należy pamiętać, że: „Nawet najściślejsze zjednoczenie z Chrystusem nie jest nigdy stopieniem się, w tym sensie, że «ja» człowieka odkupionego zostaje wymazane, unicestwione. Ponieważ mistyczne zjednoczenie niewymownie człowieka uszczęśliwia, przeto w późniejszych próbach opisu takiego uczucia szczęścia bardzo łatwo powstaje wrażenie, iż doznający go zatracił swoje «ja», że jest jak rzeka wpływająca w Boży ocean, że stał się bezimienny i zrezygnował ze swojej niepowtarzalnej, osobowej egzystencji” (A. Läpple, *Powróćmy*

uczestnictwo. Dlaczego więc byłoby niemożliwe, by miała już spełnione swoje akty poznania i miłości w Trójcy Świętej razem z Nią, jak sama Trójca Święta? (...) By mogła tchnąć w Boga to samo tchnienie miłości, jakie Ojciec tchnie w Syna i Syn w Ojca, a którym jest sam Duch Święty” (por. PD 39,4.3). I jeszcze dalej: „Chociaż to dopełni się całkowicie w życiu przyszłym, to jednak w życiu ziemskim, gdy dusza dojdzie do stanu doskonałego, jak tu mówimy, osiąga wyraźny zadatek i przedsmak tego” (PD 39,6). Wreszcie podsumowuje, prosząc: „O dusze stworzone dla tak wielkich rzeczy i do nich powołane! Co czynicie? Na czym się zatrzymujecie? Jakże niskie są wasze pragnienia i jak nędzne wasze skarby! O nieszczęsna ślepoto oczu waszej duszy! Bo jakże jesteście ślepe na tak wielkie światło i jak jesteście głuche na tak wielkie wezwania!” (PD 39,7). Można by powiedzieć, że wystar-

---

*do modlitwy*, Kraków 1991, s. 123-124). W autentycznym chrześcijańskim mistycznym doświadczeniu, nawet w najwyższych stanach mistycznego zjednoczenia, zawsze pozostaje Boskie «Ty» i ludzkie «ja» jako osobowa odrębność. „Relacji, według których mistyk przytłoczony przeżywaniem Boga, zapomina o sobie i doświadcza siebie jako czegoś nic nie znaczącego, nie należy rozumieć w tym sensie, jakoby ztracał on (choćby tylko na parę minut) swoje «ja». Przeciwnie: chrześcijańskie doświadczenie Boga umacnia, pogłębia, przebóstwia (a nie: ubóstwia) «ja» mistyka” (A. Läpple, dz. cyt., s. 124). Św. Jan od Krzyża opisuje fenomen przebóstwienia i jedności. Wobec tego należy słowa mistyków rozumieć w kontekście całości ich doktryny i życia (przyj. red.).

Przeznaczenie człowieka: zjednoczenie życia z Bogiem

czy *uwierzyć* we wzniosłe rzeczywistości, które objawia nam wiara, aby podjąć poważną decyzję: sprzedać wszystko, co mamy, i kupić jedyną drogocenną perłę (por. Mt 13,46), którą jest nie co innego, jak uczestnictwo w życiu trynitarnym Boga.



## SPIS TREŚCI

---

<i>Wstęp</i> - - - - -	5
<i>Kim jest św. Jan od Krzyża</i> - - - - -	9
<i>Uwagi</i> - - - - -	13
Rozdział I	
<i>Wiara odkrywa przed nami rzeczywistość</i> - -	15
Rozdział II	
<i>Przeznaczenie człowieka:</i>	
<i>zjednoczenie życia z Bogiem</i> - - - - -	17
Rozdział III	
<i>Wzrost życia Bożego w nas</i> - - - - -	23
Rozdział IV	
<i>Udział człowieka</i> - - - - -	27
Rozdział V	
<i>Droga zjednoczenia: „nada y todo”</i> - - - - -	33
Rozdział VI	
<i>Etapy drogi</i> - - - - -	41
Rozdział VII	
<i>Punkt wyjścia</i> - - - - -	45
Rozdział VIII	
<i>Czynne oczyszczenie zmysłów</i> - - - - -	47
Rozdział IX	
<i>Modlitwa medytacji</i> - - - - -	55
Rozdział X	
<i>Modlitwa kontemplacji czynnej</i> - - - - -	59

Rozdział XI	
<i>Oczyszczenie czynne ducha</i> - - - - -	63
Rozdział XII	
<i>Noc bierna zmysłów</i> - - - - -	73
Rozdział XIII	
<i>Kontemplacja bierna</i> - - - - -	79
Rozdział XIV	
<i>Okres przejściowy</i> - - - - -	85
Rozdział XV	
<i>Bierna noc ducha</i> - - - - -	89
Rozdział XVI	
<i>Zjednoczenie początkowe</i> - - - - -	95
Rozdział XVII	
<i>Zaręczyny duchowe</i> - - - - -	103
Rozdział XVIII	
<i>Małżeństwo duchowe</i> - - - - -	109
Rozdział XIX	
<i>Zjednoczenie przeobrażające</i> - - - - -	115
Zakończenie	
<i>Najświętsza Maryja Panna</i>	
- <i>arcydzieło Boże</i> - - - - -	123
Dodatek I	
<i>Wybrane elementy psychologii</i>	
<i>antropologicznej</i> - - - - -	127
Dodatek II	
<i>Przewodnik po lekturze dzieł</i>	
<i>św. Jana od Krzyża</i> - - - - -	139